

# Na żyznym Pomorzu Zboże gnieje na polach

Zamułone sady, pola i warzywniki  
(Korespondencja własna ABC)

TORUŃ, 30.7. Katastrofalna powódź, która dotknęła niziny pomorskie, przestała już być sensacją i wiadomością, stała się natomiast dla mieszkańców nizin nadwiślańskich największą zgrzyotą, dotkliwą klęską materialną i powodem do licznych niepokojów na przyszłość. Wody Wisły, które wylały w Rudaku i Czerniewicach, Brzozie, Ołtęcznie i innych miejscowościach podtoruńskich, wracają do normalnego koryta rzeki bardzo powoli.

Na zalanych polach wszystko pogniło, leżące w wodzie kłosa pięknej pszenicy napęczniały wilgocią i nie przetrwały się nawet na podcięcie, gdyż powstała w niej bakterie gnilne zagrażałyby inwentarzowi. Tak samo przepadły ziemniaki i buraki pastewne, tak okazało się w tym roku. Wspaniałe mieszańki, chłuby nizin nadwiślańskich z tej okolicy, warzywniki, sady i łąki — zamułone. Dla koni wygrzebuje się jeszcze resztki ospy, ale paszy zielonej dla krów niema zupełnie. Straty idą już w setki tysięcy złotych.

Biurokracja, jak wszędzie tak i tutaj, musiała się przy okazji popisać fatalnym posunięciem. Oto do wszystkich, niezwykłe poszkodowanych, powożan podtoruńskich zwrócono się z urzędowym wezwaniem, by deklarowali ofiary w gotówce i w naturze na powożan... w Małopolsce. Z goryczą zapytano naszego korespon-

denta, czy to, iż powodzią zostali również dotknięci leżni pomorzanie, ma pozostać tajemnicą? Rzecz prosta, iż zaszło tu nieporozumienie, niemniej jednak nieporozumienie tego rodzaju należy do bardzo przykrych. Uważamy, że już jest czas najwyższy pomyśleć o roztoczeniu opieki rządu i społeczeństwa również nad powodziarstwą pomorskim. Powódź wyrządziła tu szkody ogromne, gdyż nie zalewała żadnych nieużytków, lecz kultury rolne o wysokiej wartości.

I tak np. w Czerniewicach straty oszacowano na 50.000 zł. Na Górnicy Wilczej Kąpie, gdzie znajduje się 300-morgowe gospodarstwo Józefa Kryninga, które rodzina jego posiada od czasów Augusta II, powódź zniszczyła wszystko, gdyż cały majątek był nisko położony. Praca całych pokoleń poszła na marne.

Mimo, iż kulminacja powodzi nad Świeciem minęła zupełnie, stan wody obniża się bardzo powoli. Od klęski powodziowej na nizinach świeckich i pod Topolnem prawie się nie zmienił. Nad zwierciadłem wody sterczą nadal osiedla ludzkie, utrzymujące komunikację między sobą za pomocą łodzi. Od kilku dni wieją tu silne wiatry. Blisko 4000 morgów żywności ziem uprawnej, ogrodnictwa jest dzisiaj jednym wielkim ziołem, po którym pływa naktwo

wodne. Żyto, nawet zwiezione do stodoł, zostało przez wodę podmoczone, co powiększa i tak już ogromne straty rolników.

Szkody wyrządzone przez ostatnią powódź na terenie powiatu świeckiego wynoszą kilkaset tysięcy złotych; biorąc pod uwagę klęskę posuchy i plagi mszyc, należy stwierdzić, iż powiat świecki przeszedł w tym roku okres naprawdę katastrofalny.

## Zatarg hotelarzy z Magistratem

Magistrat nie stosuje się do orzeczeń N. T. A.

Pewien właściciel hotelu skarżył do N. T. A. decyzję Magistratu w sprawie pobierania opłat od podnajmu pokoi hotelowych. Jak bowiem wiadomo, Magistrat oblicza podatek według cennika ustalonego dla hoteli. Zatem może się zdarzyć, że ktoś mieszka w hotelu darmo, lub otrzymuje rabat, a pomimo to hotelarz musi pokryć pełną należność podatku hotelowego, według podstawy wymiaru. Tymczasem ustawa określiła, że płaci za używanie lokalu lub jego części nie właściciel lecz odnajmujący. Wynika z tego, że wysokość tego podatku musi być obliczona zależnie od kwoty zapłaconej za pokój.

N. T. A. podzielił to stanowisko, oświadczając w orzeczeniu, że wysokość podatku ma odpowiadać wysokości kwoty pobranej za podnajem pokoju. Tymczasem Magistrat stołeczny na żądanie związków hotelarzy odpowiedział odmownie i zasnaczył, iż nie zastosuje się do orzeczenia N.T.A.

Wobec takiego stanu rzeczy związek wystąpił z obszernym memoriałem do ministra Przemysłu i Handlu, prosząc o wydanie zarządzenia. Poza to zwrócono się do Izby Przemysłowo-Handlowej z prośbą o poparcie interwencji.

## Krwawa rozprawa nożowa

1 zabity, 1 ranny

Nocy ubiegłej przy zbiegu ulic Małej i Inżynierskiej, wynikła krwawa rozprawa nożowa. Gdy zaalarmowany przez przechodniów policjant przybył na miejsce, zastał leżącego 22-letniego Szymona Waskiewicz (Bugał S), stolarka, który otrzymał 4 rany cięto - klute klatki piersiowej, brzucha i okolic prawego oka.

Sprawca zbrodni zbiegł. W 3 godziny później dozorczynie domu przy ul. Targowej 39, otwierając bramę jednemu z lokatorów, uj-

rzala stojącego i ociekającego krwią lokatora tegoż domu, 18-letniego Michała Kuźmina, ucznia zbrojowni. Lekarz Pogotowia stwierdził 3 rany cięto - klute jamy brzusznej, twarzy i głowy.

Po opatrunku, Kuźmina w stanie ciężkim, wskutek upływu krwi, przewieziono również do szpitala Przemienienia Pańskiego. Istnieje przypuszczenie, że Kuźmin był sprawcą zabójstwa Waskiewicza, poczem uciekł, lecz w obawie odpowiedzialności nie zgłosił się do szpitala.

## Za niepłacenie komornego

### Siekiera w piersi

Przy ulicy Przyokopowej 1, w mieszkaniu Piotra Walkiewicza sąsiadkami: 31-letni Karol Flis, handlarz uliczny i żona jego, 24-letnia Leokadia. Gdy w ubiegłym tygodniu małż. Flisowie nie uregulowali na czas komornego, Walkiewicz samowolnie usunął rzeczy ich z mieszkania na podwórzu. Flis wezwał policjanta i w jego obecności wniósł rzeczy do mieszkania.

Rano, o godz. 6-ej, gdy małż. Flisowie jeszcze spali, Walkiewicz, uzbrojony w siekiere, zwrócił się do Flisa, mówiąc: „Płacisz, czy nie, bo cię zaraz zabiję”.

Flis, przystępując do ucieczki, za nim zaś żona, trzymając 2-letniego syna, Jerzego, na ręku. Walkiewicz uderzył Zielniaka siekiere w klatkę piersiową. Ranna zdołała wyjść do sieni i upadła. Zbrodniarz zamknął się w mieszkaniu.

Gdy oburzeni lokatorzy zaczęli zwracać mu przez okno (w sułtynie), Walkiewicz oblał kwasem siarczanym Marję Zielniak (Przyokopowa 11). Ranną Flisową opatrzyło Pogotowie i przewieziono do szpitala na Czystem.

## Sport

### Łucznictwo

WYJAZD NASZYCH ŁUCZNIKÓW DO SZWECJI

W czwartych Międzynarodowych Zawodach Łuczniczych o mistrzostwo świata, które się odbędą w Bastad (Szwecja), weźmie udział również reprezentacja Polski. Nasza drużyna składa się z dwóch zespołów — męskiego i kobiecego. Z pań wyjechały do Szwecji J. Kurkowska - Spychajowa, A. Moczulska, St. Trajdosówna i M. Trajdosówna. Drużyna męska składa się z Zyg. Łotockiego, J. Krajewskiego, M. Sawickiego i kpt. S. Lewińskiego. Na czele drużyny stoi p. Pakula. Zawody odbędą się w dniach od 1—5 sierpnia.

### L. atletyka

POPRAWIONY WYNIK KUSOCINSKIEGO

Polski Komitet Sportowy w Berlinie otrzymał list od organizatorów Międzynarodowych Zawodów Lekkoatletycznych w Kolonii, że czas, osiągnięty przez Kusocińskiego na 2 mile ang., został po sprawdzeniu poprawiony o 0,2 sek. Oficjalnie zatem czas Kusocińskiego wynosi 9:00,2, a nie 9:00,4, jak ogłoszono. Wynik ten jest tylko o 0,6 sek. gorszy od rekordu światowego Nurmiego.

### Tenis

WYJAZD NASZYCH TENISISTÓW DO TALLINA

Dziś wyjeżdża polska reprezentacja tenisowa do Tallina na mecz o puchar Davisa Polska — Estonia, który się odbędzie w dniach od 3—5 sierpnia r. b.

JĘDRZEJOWSKA NIE POJEDZIE DO HAMBURGA

Polski Związek Lawn - Tenisowy postanowił odwołać wyjazd Jędrzejowskiej do Hamburga na mistrzostwa Rzeszy niemieckiej ze względu na słabą formę naszej mistrzyni.

Prawdopodobnie do Hamburga pojedzie jedynie Hebda. Wyjazd Jerzego Stolarowa jeszcze nie został zdecydowany.

AMATOROM NIE WOLNO GRAĆ Z TENISISTAMI ZAWODOWYMI

W poniedziałek rozpoczęły się w Londynie obrady międzynarodowej federacji lawn-tenisowej przy udziale przedstawicieli 20 narodów. Pierwszym punktem porządku dziennego był wniosek Ameryki w sprawie dopuszczenia do rozgrywania turniejów nies. anych t. j. amatorów z zawodowcami. Wniosek ten został odrzucony. Międzynarodowa Federacja (uznała) grę z zawodowcami za niedopuszczalną.

Następnie Federacja uchwaliła ciekawy wniosek zmierzający do ukrócenia t. zw. półzawodowstwa. Na przyszłość żadnemu amatorowi nie wolno będzie pobierać kosztów podróży i utrzymania dłużej niż przez 8 tygodni w roku, wliczając okres podróży. W czasie pobytu zagranicą tenisistów obowiązują przepisy kraju w którym przebywają.

### Piłka nożna

Zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej postanowił ukarać Podgórze grzywną w wys. 20 zł. oraz nagane za zniszczenie meczu Podgórze — Strzelec w Krakowie.

Ruch śląski został ukarany grzywną w wys. 100 za dopuszczenie do ekscesów na meczu Ruch — Polonia w dn. 15 lipca r. b. Zarząd Ligi podkreśla, że w razie powtórzenia się podobnych ekscesów boisko Ruchu zostanie zamknięte.

SPORTOWCY POLSCY Z FRANCJI W WARSZAWIE

W poniedziałek rano przybyła do Warszawy wycieczka Polonii francuskiej na II Zjazd Polaków z Zagranicy. Wycieczka liczy 1500 osób. W skład wycieczki wchodzi również grupa sportowców w liczbie 60 zawodników, która weźmie udział w Igrzyskach Polaków z Zagranicy.

## Próbnny atak lotniczy nad Łodzią

ŁÓDŹ, 31. 7. (tel. wł.). — W poniedziałek o godz. 12 w nocy przeraźliwy ryk syren fabrycznych dał znać, że rozpoczęło się próbnny atak lotniczy. Wszędzie pogasły światła i zapanowały nieprzeniknione ciemności, bowiem elekrownia wyłączyła prąd. W teatrach, jak również w kinach, przedstawienia zakończone zosta-

ły o godz. 11 wiecz. O godz. 12 w nocy zamarł w zupełności ruch uliczny. Do godz. 2-ej w nocy Łódź tonęła w nieprzeniknionych ciemnościach. Pociągi, przybywające do Łodzi, przychodziły ze zgaszonymi światłami. Atak lotniów powtórzony będzie we wtorek.

## Odroczony strajk w piekarniach w Łodzi

ŁÓDŹ, 31. 7. Wczoraj o godz. 10-ej rano odbyło się w lokalu klasowych związków zawodowych ogólne nadzwyczajne zebranie robotników przemysłu spożywczych. Zebranie to miało rozstrzygnąć o tem, czy proklamować od dnia dzisiejszego strajk w piekarniach łódzkich dla poparcia żądania w sprawie zawarcia nowej umowy zbiorowej.

Na wstępie zebrania wygłosił referat kierownik związku p. Załęski. Stwierdził on, iż związek posiada wszelkie dane, wskazujące na to, iż z obecnej walki wyjdzie zwycięsko. Gdyby piekarze nie cofnęli wypowiedzenia i podtrzymali w dalszym ciągu plan zredukowania płac, związki zawodowe mogłyby wpłynąć na kompletne unieruchomienie piekarni.

gdyż związki czeladników żydowskich obiecały solidarnie przystąpić do ewentualnie proklamowanego strajku. W tej chwili jednak zarówno starostwo grodzkie, jak i Okręgowy Inspektorat Pracy prowadzą rokowania z cechem piekarzy i, jak zapewniły związki, istnieje uzasadniona nadzieja, że cech pójdzie na ustępstwa. Ponieważ wyznaczona została w tej kwestii konferencja na piątek, zarząd związku jest zdania, iż należy ogłoszenie strajku odroczyć.

Po dyskusji, zebrani postanowili narazie strajku nie proklamować i zaczekać na wynik piątkowej konferencji z piekarzami. Gdyby konferencja ta nie doprowadziła do rezultatu, strajk w piekarniach rozpocząłby się w przyszły poniedziałek.

## Statek „Warszawa” Wpadł na most pod Modlinem

Zdążający z Płocka w stronę Warszawy statek żegluga rzecznej „Vistula” — „Warszawa” — został zepchnięty przez silny prąd i wiatr na filar mostu w Modlinie. Wskutek zderzenia uszkodzony został tambor i koło oraz zniszczona budka sternika. Statek niezdolny do dalszej podróży stał się igraszką fal i wiatru, który

począł go spychać ku zalany wodą nadbrzeżnym lasom.

Statek w ostatniej chwili udało się ocalić przed zupełną katastrofą i przyholować do Modlina, celem naprawy uszkodzeń. Przerazeni pasażerowie zmuszeni byli poszukać innych środków lokomocji i udali się do Warszawy koleją względnie autobusami.

## Płonące zagrody i śmierć od piorunów

KALISZ, 31. 7. (tel. wł.). — Burze z piorunami, przeszłe nad powiatem kolskim, wyrządziły znaczne szkody i spowodowały śmierć człowieka.

W zagrodzie Władysława Śliwki, we wsi Bylice, wybuchł pożar, który zniszczył wszystkie zabudowania, wyrządzając strat na 4 tysiące złotych. We wsi Barłogi, gm. Krzykosy, również w czasie burzy piorun uderzył w zagrodę Jana Sołtysia, powodując pożar domu mieszkalnego i budynków gospodarczych. Straty 4.200 zł. We wsi Ponętów Dolny, pow.

kolskiego, uderzył piorun i spowodował pożar zagrody Andrzeja Jaworskiego. Oprócz budynków, pastwą ognia padło również zboże, maszyny rolnicze i trzoda. Poszkodowany oblicza swe straty na 7.800 zł.

We wsi Kiełczew Smużny, gm. Lubotyń, został porażony od pioruna powracający w czasie burzy robotnik, 36-letni Antoni Gajda, który schronił się pod stojące samotnie drzewo. Grom uderzył w drzewo, zabijając na miejscu Gajdę, którego zwłoki znaleziono nad wieczorem.

## Kronika sądowa

Nadużycia w gminie Radzymińska

WARSZAWA. — W urzędzie gminnym w Radzyminie funkcje sekretarza i kasjera pełnił Zygmunt Czerwiński. Czerwiński korzystał z braku kontroli i tytułem zaliczek pobrał z kasy różne kwoty na ogólną sumę kilkuset złotych. Dla ukrycia nadużyć na brakujące sumy wypisywał fikcyjne asygnacje. Asygnacje te podpisywał wójt gminy, Stanisław Gawron.

Wczoraj obaj dygnitarze urzędu gminnego zasiadli na ławie oskarżonych. Czerwiński tłumaczył się, że pieniądze brał a conto własnych poborów, Gawron zaś oświadczył, że podpisywał w dobrej wierze, nie wiedząc, na co opiewają asygnacje. Wobec konieczności powołania świadków, sprawę odroczone.

### Szantaż

WARSZAWA. — Szymon Feldstein, znany paser wśród złodziei warszawskich, zamieszany w aferę kradzieży w muzeum, wczoraj przed sądem Grodzkim oskarżony o szantaż. Feldstein zamieszkuje przy ul. Zielnej w domu, gdzie mieszka również jego żona i syn. Feldstein-Pinkus, właściciel sklepu meblarskiego. Feldstein Szymon postanowił wykorzystać wspólnotę adresów i na-

zwisk. Udał się do Urzędu Skarbowego w towarzystwie niejakiego Matuszka, przedstawiając go jako adwokata i wywiedziawszy o stanie spraw Pinkusa Feldsteina. Następnie zaczął go szantażować, domagając się okupu, grożąc w przeciwnym razie ujawnieniem rzekomych nadużyć podatkowych.

Sąd skazał Feldsteina na 6 miesięcy więzienia, Matuszka na rok.

### Ukaranie bookmachersów

WARSZAWA. — W starostwie grodzkim Warszawa — południe ukarano bookmachersów: Adolfa Nirensteina grzywną 1.500 zł. i 2 tygodnie bezwzględnej aresztu. Szmula Chedera grzywną 500 zł. 14 dniami aresztu. Podczas rozprawy do odpowiedzialności karnej pociągnięty został jeden ze świadków, Dajnerman, właściciel zakładu fryzjerskiego przy ul. Nowolipie, za to, że złożył fałszywe zeznania pod przysięgą.

### Skazanie młodoniemców

KATOWICE, 31. 7. — Sąd Apelacyjny w Katowicach ogłosił wyrok w procesie członków „Jungdeutsche Partei”, którzy odpowiadali za urządzenie zbiegowiska i obrazę policji. Wszyscy oskarżeni zostali skazani na karę po 4 tygodni aresztu. W motywach sąd stwierdził, że przewód wykazał winę oskarżonych, którzy swym prowokacyjnym zachowaniem się wywołali zatarg z policją.

## Z kraju

ŁÓDŹ.

Wypadek starosty. Staroście powiatu łódzkiego, p. Wincentemu Markowskiemu, wydarzył się niemiły wypadek. Oto jadąc rzeką Bzurą kajakiem, starosta wpadł do wody, jednak miejscowym rybakom udało się uratować pana Makowskiego.

Nadużycia w straży ogniowej. Komisja zarządzająca strażą ogniową przy kontroli działalności stwierdziła niedokładności przy gospodarce 3-ech kuchni dla bezrobotnych, ponieważ zostało wydane 470 tys. złotych, niewiadomo na jaki cel. W związku z tym komisja zawiesiła w działalności kilku członków zarządu.

Pościg za włamywaczami. Przy ul. Zawadzkiej Nr. 29 włamali się złodzieje do mieszkania Fiszla Jakubowicza i gdy najspokojniej plądrowali mieszkanie nadszedł właściciel lokalu. Włamywacze schronili się na balkon, skąd zeskoczyli na chodnik z wysokości I-go piętra. Gdy złodzieje rzucili się do ucieczki, Jakubowicz wszczął alarm. Powstało zamieszanie, które włamywacze wykorzystali krzykząc: — Łapaj złodzieja! Pomimo tego jednego z włamywaczy ujęto, współnicy zaś umknęli.

Kapitał francuski. Wielkie przedsięwzięcie budowlane w Lyonie powzięło projekt odkupienia 2 większych fabryk łódzkich z zamiarem prowadzenia na terenie Polski przemysłu jedwabniczego na większą

## Ofiary na powodzi

W Administracji ABC złożono dalsze ofiary na powódź:

Bezimienne 5 zł., Wiśniewska Cecylja 2 zł., Karasińska Ludwika 1 zł., Naklicka Antonina 2 zł., Lindner Karolina 5 zł., Kaczmarek Jan 2 zł., bezimienne 5 zł., Firma i pracownicy firmy: „Tatra - Auto” 100 zł., Dr. Józef Frenkel 100 zł., Dybowski Stanisław 21 zł., Barylski Stanisław 21 zł., Tychanowicz Józef 12 zł., Wierzbica Marjan 15 zł., Sucharda Franciszek 6 zł., Goldstajn Paweł 7 zł., Grys Kazimierz 2 zł., Akerman Mieczysław 8 zł., Dr. Ryszard Augęmblik 10 zł., Siedlecka Marja 5 zł., Bartos Dżisław 4 zł. 50 gr., Szulcówna Aleksandra 2 zł. 50 gr., Kamiński Jan 5 zł., Rakowski Karol 3 zł., Lange Leon 7 zł. 50 gr., Czubak Henryk 3 zł. 50 gr., Wnuk Tadeusz 3 zł., Kamiński Stefan 2 zł., Rasniski Władysław 3 zł., Baranowicz Stanisław 6 zł., Poznańska Irena 8 zł., Wyderski Stanisław 2 zł. 50 gr., Górniński Antoni 2 zł. 50 gr., Maasberger Karol 4 zł., Gąsiewicz Marceli 2 zł. 50 gr., Pracownicy fizyczni firmy „Nasz Sklep - Urania” złożyli: Wankranc 2 zł., Tysier 2 zł., Zajac 2 zł., Orzechowski 1 zł., Libera 1 zł., Gajewski Fr. 1 zł., Kasprzak Antoni 1 zł., Bibrowski 1 zł., Błażejczyk 1 zł., Szwerk 1 zł., Matszak 1 zł., Wiatrowski 1 zł., Wojtowicz 50 gr., Ptasinski 30 gr., Polowy 50 gr., Suwinski 50 gr., Gajewski Fel. 50 gr., Pachocki 50 gr., Ignacek 50 gr., Pelka 50 gr., Kurzepa 50 gr., Bninski 50 gr., Lisiewicz 50 gr., Tomaszewski 40 gr., Kotewski 40 gr., Wnuczka F. Dzikiewiczów z Żyrardowa dzieciom powożan 8 zł.